

# Hamas i Fatah pojednały się, Izrael zerwał rozmowy

25 kwietnia 2014

Spór między Palestyną a Izraelem od długiego czasu próbuje się rozwiązać poprzez rozmowy pokojowe. Okazało się jednak, że rywalizujące ze sobą dwie palestyńskie organizacje również prowadziły negocjacje a w środę niespodziewanie ogłoszono ich pojednanie. Izrael natychmiast zareagował wycofując się z procesu dyplomatycznego.

Na terenie Palestyny działają dwie organizacje – radykalny ruch Hamas, który kontroluje Strefę Gazy i umiarkowany Fatah, działający w Zachodnim Brzegu Jordanu. Dotychczas organizacje te rywalizowały między sobą jednak w środę nagle okazało się iż przywódcy doszli do porozumienia. Co więcej, w ciągu pięciu tygodni ma zostać sformowany jednolity rząd a pół roku później dojdzie do wyborów prezydenckich i parlamentarnych.

Władze Izraela ostrzegały wcześniej przywódcę Fatahu, Mahmuda Abbasa, że będzie musiał dokonać wyboru – albo chce się pojednać z Hamasem, albo chce kontynuować rozmowy pokojowe. Należy tutaj dodać, że ruch Hamas jest uznawany między innymi przez Izrael i Stany Zjednoczone jako organizacja terrorystyczna. Trudno więc powiedzieć co będzie się działo dalej, czy Fatah też nie zostanie uznany za ruch terrorystów. Wiadomo jednak, że Stany Zjednoczone naciskają, aby między Palestyną a Izraelem nastąpił pokój.

Izrael w odpowiedzi na pojednanie postanowił wycofać się z rozmów dyplomatycznych. Mahmud Abbas zagroził jednak, że jeśli nie dojdzie do negocjacji do 29 kwietnia to Autonomia Palestyńska zostanie rozwiązana. W związku z tym, władze Izraela będą odpowiadać za terytoria palestyńskie, będą brać odpowiedzialność między innymi za kwestie bezpieczeństwa, gospodarki i opieki medycznej Palestyny.

Tymczasem w ponad 30 europejskich miast szykuje się do manifestacji w wielu krajach w proteście przeciwko izraelskiemu oblężeniu Strefy Gazy. Akcja ta jest odpowiedzią na dramatycznie pogarszające się warunki humanitarne w Strefie Gazy, po tym jak Izrael i Egipt sparaliżowały i zablokowały całkowicie ten mały obszar. Do protestu wezwała Europejska Kampania Na Rzecz Zakończenia Oblężenia Strefy Gazy (ECESG). Kampania, która ma swoją siedzibę w Brukseli, ostrzegła, że Gaza znajduje się na skraju załamania gospodarczego i humanitarnego.

Akcja ECESG jest wynikiem bardzo niepokojącego raportu, który ostrzega przed tymi reperkusjami dotyczącymi oblężenia Strefy Gazy, wieszcząc, że będą one większe od oczekiwań. Według tego raportu, ponad 1,8 mln mieszkańców stawia czoła karze zbiorowej z powodu zamknięcia granic, ograniczenia swobody poruszania się, problemów zdrowotnych, braku żywności i innych podstawowych potrzeb. Oblężenie doprowadziło do wielu katastrof, które wpłynęły na byt tamtejszych cywilów. Braki paliwa i energii doprowadziły do śmierci kilku pacjentów. Dodatkowo w raporcie wspomniano o kilkukrotnej awarii systemu kanalizacji miejskiej w Gazie, co spowodowało zalanie ściekami kilku miejscowości. Takie warunki na obszarze, gdzie niedostępne są podstawowe środki do życia i utrzymania higieny przyczyniają się do powstawania większej liczby chorób.

Raport stwierdza, że sześćdziesiąt procent firm przemysłowych zostało zmuszonych do zamknięcia swojej działalności, a reszta działa tylko w części swoich zdolności produkcyjnych. Zatrudnienie w tych miejscach spadło do 7,5 tys. osób, w porównaniu z 27 tys. przed egipskim przewrotem i 35 tys. przed 2006 rokiem. Według Centralnego Palestyńskiego Biura Statystycznego, ogólna stopa bezrobocia w sierpniu 2013 roku wynosiła ponad jedną trzecią (38,5 procent), a niektórzy szacują, że może być wyższa.

“W rzeczywistości, 14-miesięczny maluch zmarł w marcu 2014 roku z powodu dysfunkcji wątroby, gdy jego rodzice czekali na

zezwoleń na przekroczenie granicy w Rafah, w drodze do Turcji, gdzie czekali na niego lekarze, aby się nim zająć. Miesięcznie ponad 1000 pacjentów w Strefie Gazy wymaga opieki zewnętrznej. Co daje zsumowanie tych wszystkich skutków? Według Banku Światowego pięćdziesiąt siedem procent gospodarstw domowych w Strefie Gazy nie ma zapewnionego pożywienia, a Strefa Gazy zajmuje obecnie trzecie miejsce w regionie arabskim pod względem ubóstwa – poziom niższy tylko aniżeli w Sudanie i Jemenie” – podaje raport.

ECESG potępił UE, Izrael i Egipt, jako odpowiedzialne za to, co się tam dzieje. Wyjaśnia również, że skutki oblężenia przyniosą nową rundę przemocy, która w bardzo krótkim czasie będzie miała wpływ na sytuację w tym regionie.

Warto wspomnieć, że Strefa Gazy i jej populacja szacowana na około 1,8 mln została poddana wielu blokadom i innym utrudnieniom już od 1980 roku, kiedy Palestyńczycy rozpoczęli pierwszą intifadę, będącą formą oporu wobec okupacji pod którą znoszą trudy od ponad 45 lat. Jednakże blokada nałożona w 2006-2007 roku, w odwecie za zwycięstwo Hamasu w wyborach palestyńskich, zapoczątkowała bezprecedensową formę kary zbiorowej.

Autorzy: Dominik (akapity 1-4), redakcja KSzP (5-10)

Źródła: [Zmiany na Ziemi](#), [Kampania Solidarności z Palestyną](#)

Kompilacja 2 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”